№ 57. Dnia 12 marca. ŚRODA. Dnia 12 marca (28 lutego) 1890 r. Rok VII.

PRENUMERATA.

W Łodzi:
Rocznie . . . . rs. 6.
Półrocznie . . . „ 3.
Kwartalnie . . . „ 1 k. 50.
Miesięcznie . . . — „ 50.

W KRÓLESTWIE I CESARSTWIE:
Rocznie . . . . rs. 8
Półrocznie . . . „ 4
Kwartalnie . . . „ 2

Prenumeratę na „Dziennik łódzki" w Warszawie przyjmuje skład Henryka Hirszfelda, przy ul. Mazowieckiej, № 16, wprost towarzystwa kredytowego ziemskiego. Tamże nabywać można pojedyncze numery Dziennika.

Cena pojedynczego numeru 5 kop.

DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz petitem lub za jego miejsce 6 kop., z ustępstwem wrazie częściej powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego rabatu.

Nekrologi: za każdy wiersz 10 kop.

Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.

Stałe 3 wierszowe ogłoszenia adresowe po rs. 2 miesięcznie.

Od należności przewyższających 10 rubli ustępstwo dodatkowe ogólne 5 proc.

KALENDARZYK.

Dziś: Grzegorza Pap. Dok. Kośc.
Jutro: Nicefora B. M. i Modesty P.
Wschód słońca o godz. 6 m. 29. Zachód o godz. 5 m. 53
Długość dnia godz. 11 m. 24. Przybyło dnia godz. 3 m. 46

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI
ULICA PASAŻ MEYERA Nr. 514.
Adres telegraficzny:
„DZIENNIK." ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracyi „Dziennika" oraz w biurach ogłoszeń Rajchmana i Frendlera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

Drogi żelazne.

Działalność w zakresie rozwoju dróg żelaznych polega teraz na uporządkowaniu, uzupełnieniu i wzmocnieniu istniejących linij kolejowych i ich sił przewozowych. Dawniej w gospodarce kolejowej panował system oszczędności, polegający na ograniczeniu do możliwych granic wydatków i na odraczaniu do nieograniczonego czasu wszelkich większych remontów, ulepszeń i wzmocnień taboru ruchomego. System taki był wynikiem trudności finansowych usiłowań pogodzenia wydatków kolejowych z dochodami, lecz w każdym razie odbił się niekorzystnie na stanie dróg żelaznych. Ze wszystkich stron zaczęły rozlegać się skargi na zaleganie transportów, a nawet dochody dróg żelaznych przestały wzrastać.

Obecnie wydawane są dziesiątki milionów rubli na wykonanie niewykończonych w swoim czasie robót i na roboty dopełniające, celem doprowadzenia sieci kolejowej do takiego stanu, żeby ile możności odpowiadała potrzebom przemysłu i handlu, tudzież wymaganiom bezpieczeństwa publicznego. W budżecie na rok bieżący otworzono na ten cel bardzo znaczne kredyty: „na przysposobienie potrzeb kolejowych" wyznaczono 7,180,000 rubli, na „ulepszenie dróg żelaznych skarbowych i prywatnych" 19,500,000 rubli. Jest to tylko pewna część tych wypadków, jakie będą potrzebne na ten cel prawdopodobnie w najbliższej przyszłości.

Po wzmocnienia taboru ruchomego dróg żelaznych ministeryum komunikacyj przystąpiło jeszcze w roku zeszłym. Na ten cel wyznaczono w budżecie tegorocznym 3,174,800 rubli i dozwolono użyć 900,000 rubli z kapitałów zapasowych towarzystw dróg żelaznych na wykonanie niektórych robót niezbędnych. Większa część tego nowego taboru ruchomego była oddaną drogom żelaznym już w roku zeszłym.

Na wzmocnienie i ulepszenie skarbowych dróg żelaznych w roku bieżącym wyasygnowano około 5 milionów rubli i przeznaczono z tej sumy: na roboty około wzmocnienia drogi zakaukaskiej 1,700,000 rubli; na wzmocnienie nabytych przez skarb linij kolejowych riażsko-wiaziemskiej i morszańsko-syzrańskiej 705,000 rubli; na wzmocnienie jekaterynoslawskiej drogi żelaznej 344,000 rubli; na drogi poleskie 315,000; na budowę elewatorów zbożonych 1,000,000 rubli i na rozmaite inne ulepszenia 936,000 rs. Wszystkie te wydatki były wywołane niedającemi się odłożyć potrzebami prawidłowej eksploatacyi i bezpieczeństwa ruchu. Prowadzone na drodze zakaukaskiej roboty około przekopania tunelu suramskiego (1,869 sążni) ukończone będą w jesieni roku bieżącego. Również w roku bieżącym oczekiwane jest ukończenie budowy drogi żelaznej ufańsko-złotoustowskiej (299 wiorst), tak że we wrześniu prawdopodobnie otwartym będzie prawidłowy ruch na tej drodze.

Na ulepszenia prywatnych dróg żelaznych w roku bieżącym postanowiono rozmaitych wydatków ogółem na sumę rubli 25,000,000, z których mniej więcej trzecia część będzie pokryta własnemi środkami niektórych towarzystw kolejowych. Z sumy tej 16,000,000 rubli przeznaczono wyłącznie na ułożenie drugiego toru na niektórych drogach. Na rozszerzenie i lepsze urządzenie stacyj i t. p. roboty wyznaczono 6,000,000 rubli, wreszcie wyasygnowano 2,400,000 rubli na przysposobienie brakujących 40 parowozów i 800 wagonów, nie licząc dostawionych już drogom żelaznym z zamówień zeszłorocznych na rachunek budżetu tegorocznego. Prócz tego dokonane będą zdecydowane jeszcze w roku 1889 roboty na drogach żelaznych południowo-zachodnich na sumę przeszło 4,000,000 rubli.

Wszystkie te roboty niewątpliwie odbiją się bardzo pomyślnie na ekonomicznych interesach kraju i zwiększą zyski samych dróg żelaznych. Na liniach skarbowych dochody wzrastają ciągle i przynoszą już bardzo znaczne przewyżki nad wydatkami eksploatacyjnemi. W roku 1888 skarbowe drogi żelazne miały 25,516,436 rubli wpływu, a wydatkowały 16,640,947 rubli. W r. 1889 oczekiwano zwiększenia dochodu czystego jeszcze o 3½ miliona rubli. W roku bieżącym spodziewany jest z wszystkich dróg żelaznych dochód brutto w sumie 47,896,668 rubli. Z sumy tej eksploatacya pochłonie 31,426,885 rubli, a dochód czysty przyniesie 16,469,777 rs. (około 4 miliony rubli więcej niż w roku 1889).

Przemysł, handel i komunikacye.

Drogi wodne.

— Z Kowna piszą do „Kraju," że ministeryum komunikacyj wyasygnowało dość znaczną sumę na regulacyę Niemna. Wykonanie projektowanych robót ma się rozpocząć już w roku bieżącym.

Drogi żelazne.

— Dyrektor kolei nadwiślańskiej, inżynier Daragan, wyjechał do Petersburga na dwa tygodnie. Zastępować go będzie naczelnik trakcyi, inżynier Paszkowski.

— Przybyć ma wkrótce z Petersburga starszy inspektor kolei nadwiślańskiej, p. Apachałow, celem dokonania rewizyi tejże kolei.

— „Świet" donosi, że zarząd towarzystwa drogi żelaznej kursko-kijowskiej nie chce podjąć się budowy drogi Kursk-Woroneż, na warunkach proponowanych przez rząd.

— W zarządzie kolei nadwiślańskiej podniesiono obecnie projekt budowy trzech nowych przystanków na oddziale mławskim. Dyrektor Tomaszewski oprócz inspekcyi linii, dopełnił obecnie rewizyi całej manipulacyi w biurach zarządu.

— „Nowoje wremia" donosi, że przy ministeryum komunikacyj utworzona będzie stała instytucya dyrektorów rządowych przy towarzystwach kolejowych.

— Komisya, wyznaczona do roztrząśnięcia potrzeb wzmocnienia taboru ruchomego na kolei warszawsko-wiedeńskiej, z pomiędzy projektowanych typów wagonów osobowych wybrała system amerykański, z korytarzem przejściowym w środku wagonu, oświetleniem świecami stearynowemi i ogrzewaniem za pomocą pary. Na początek ma być zakupionych 40 wagonów, na dostawę których będzie ogłoszoną submisya.

— Rada zarządzająca kolei nadwiślańskiej zatwierdziła wypracowane w wydziale mechanicznym tejże kolei nowe normy dla obliczania premiów za oszczędności osiągane na opale przez maszynistów. Normy te są o 10% wyższe od obowiązujących dotychczas. Po dokonanem obliczeniu niezwłocznie mają być wydane maszynistom premie za 8 miesięcy roku zeszłego.

— „Petersb. wiedomosti" donoszą, że komitet ministrów zaakceptował przedstawienie ministrów wojny i skarbu, dotyczące wykupu kolei warszawsko-terespolskiej, celem przyłączenia jej do dróg poleskich. Według krążących pogłosek, do zarządu kolei poleskich przyłączone również będą koleje siedlecko-małkińska i brzesko-chełmska, eksploatowane obecnie przez kolej warszawsko-terespolską. W maju r. b. mają być przeprowadzone powtórne studya nad projektowaną linią ze stacyi kolei poleskich, Baranowicze, do stacyi kolei nadwiślańskiej Mława. Przez zbudowanie tej linii koleje poleskie połączone będą bezpośrednio z morzem Bałtyckiem.

— Dzienniki kazańskie donoszą, że w braku przedsiębierców, skarb w tym roku nie może przystąpić do budowy swoim kosztem linii kazańsko-muromskiej.

— Gazeta „Krym" donosi, że gubernia taurycka zamierza starać się narówni z innemi guberniami o budowę drogi żelaznej penzeńsko-charkowsko-łozowskiej.

— Z Kerczu piszą do „Swietu", że ministeryum komunikacyj zamierza połączyć Kercz ze stacyą Dżanką drogi żelaznej łozowo-sewastopolskiej.

— Dzienniki petersburskie donoszą, że komitet ministrów w tych dniach postanowił ostatecznie budowę portu handlowego w Windawie, oraz kolei windawsko-tukumskiej. Koszt budowy portu wyniesie 3 mil. rubli. Kolej ma być budowana sposobem administracyjnym.

Handel.

— Obecnie w Astrachaniu panuje zupełny zastój w handlu rybnym. Popytu na

---

21)

Leon de Tinseau.

Młoda pani Villeféron.

Przekład Heleny Glücksberg.

(Dalszy ciąg — patrz Nr. 55).

— Teraz—rzekł Jani, kładąc list do kieszeni—spodziewam się, że wszystko pójdzie dobrze. Dla większej pewności, oraz dla zyskania na czasie, ja sam udam się do Smyrny. Przyznacie państwo, że robię dla was wszystko, co mogę.

Bandyci zdaleka przypatrywali się wszystkiemu bez poruszenia. Jani dał znak, a jeden z nich wstał i zbliżył się do naczelnika, który cicho rozmawiał z nim przez chwilę.

— Łaskawi państwo — rzekł następnie do swoich więźniów — oto jest towarzysz Spiro, który mnie będzie zastępował podczas mojej nieobecności. Spodziewam się, że państwo będziecie z niego zadowoleni, gdyż bywał po wielkich miastach i wie, jak się znajdować względem osób wysokiego stanowiska. Żegnam więc państwa, bo do Smyrny jest kawałek drogi. Uniżony sługa wielmożnych państwa!

XIII.

Spiro zaczął od tego, że ofiarował swoim gościom kolacyę, co przyszło bardzo w porę, gdyż byli głodni szalenie. Podstawą tego posiłku były resztki pieczeni z jagnięcia, które o zachodzie słońca jeszcze beczało u podnóża gór. Jarzynę stanowiły oliwki w jakimś czarnym sosie, a na deser wydobyto ze skórzanego worka „tulumotiri", czyli ser z koziego mleka, zwykle w takich workach przechowywany.

Ku ogólnemu podziwieniu, panna Woodfall zjadała sumiennie do ostatniego keska w [illegible] ofiarowano. Niema to jak post przydłużony; nie ostoją się przed nim żadne uprzedzenia. Elenika nie miała równie dobrego apetytu, a zwłaszcza jadła jak we śnie; zdawało się jej, że znajduje się w jakiejś fantastycznej, zaczarowanej krainie. Maurycy miał gardło ściśnięte i nie był zdolnym przełknąć jednej oliwki. Bohater nasz stał się istnym tchórzem od chwili, kiedy mu się uśmiechnęła nadzieja otrzymania wzajemności.

Niewiele rozmawiano przy jedzeniu, gdyż tym razem z całą słusznością można było powiedzieć, że i mury mają uszy; miały one nawet i oczy, które zdaleka błyskały czasem z pomiędzy zarośli. W stosownej, zdaniem jego chwili, rzekł Spiro do swoich gości, którym usługiwał tak zręcznie, jakby był lokajem z zawodu:

— Tę noc państwo będą musieli przespać na dworze przy ogniu, ale do wschodu słońca już niedaleko, a jutro będą państwo mieli nocleg wygodniejszy.

— Jakto!—zawołał Maurycy — alboż my tu nie zostaniemy?

— Panie! — odparł kleft z pozorną prostotą — nie leży to bynajmniej w interesie państwa, abyśmy tu zostali. Pojmuje pan, cobyśmy naprzód uczynić musieli, gdyby nas ścigać zaczęto.

Maurycy zacisnął pięści, a Elenika, obawiając się jakiego uniesienia z jego strony, trąciła go zlekka swoją drobną rączką.

— Nie narażaj się pani—rzekła zcicha—idźmy spać; ja już ledwie otwieram oczy.

— Prosiłam Boga—dodała poważniej — aby nas zachował tej nocy od wszelkiego niebezpieczeństwa—ale cokolwiekbądź mnie spotka, całe życie będę Go błagała, aby panu szczęściem całego życia wynagrodził to, co pan czynisz dla nas.

I podała mu rękę, na której Maurycy długi wycisnął pocałunek.

— Niech tylko nas Bóg zdrowo i bezpiecznie stąd wyprowadzi—odrzekł tak, że ona go jedna słyszała — co się zaś tyczy nagrody... och Eleniko! ta jest w twojej mocy, bez udziału jakiejkolwiek wyższej potęgi.

— Cyt! — przerwała Elenika — pańskie słowa są prawie bluźnierstwem, odwołaj je pan.

— Dobrze, odwołam, ale chciałem przez nie powiedzieć, że dla mnie jedna tylko jest nagroda na ziemi...

Elenika przerwała mu znowu ze smutnym uśmiechem:

— Nie tu miejsce—rzekła—poruszać takie kwestye. Pan przecie nie będziesz żądał okupu odemnie. Powiedzmy sobie dobranoc i idźmy na spoczynek. Jakaż to noc nas czeka! Nie zapomnimy jej całe życie, jeśli stąd wyjdziemy żywi.

Następnie Elenika położyła się obok panny Woodfall, której wypadek ten przypominał różne opowieści o cyganach, jakie czytała, lub słyszała w Anglii za młodu. Maurycy otulił obydwie baraniemi kożuchami i usiadłszy naprzeciw nich, oparł się plecami o drzewo z mocnem postanowieniem czuwania przez całą noc. Spiro czuwał skulony po drugiej stronie ogniska, ściskając kolanami nabity karabin. Reszta bandytów znikła z widoku, rozproszona zapewne po drogach na straży. Sam na sam ze swą ukochaną w lesie na górach Tahtali, Maurycy doznawał najmocniejszego wzruszenia, jakiego człowiek doznać jest zdolny. Spoglądając na Elenikę, nie mógł dostrzedz jej twarzy, zasłoniętej podwójną woalką przed chłodem nocnej wilgoci. Ale widział, jak łono jej równym się podnosiło oddechem i mówił sobie, iż kiedyś może będzie mu danem oprzeć głowę na tem serduszku, gdy ono jego się stanie własnością.

Marzył tak długo, raz uśmiechając się do słodkich obrazów przyszłości, to znowu drżąc na odgłos nieznanych szmerów i szelestów w lesie. Gdyby tak ich poszukiwano teraz i natrafiono na ich ślady!

— O, Boże! — myślał — wyzwól nas od naszych przyjaciół, gdyż w tej chwili mniej się obawiam naszych wrogów.

Od czasu do czasu Spelo wstawał i rzucał garść suchych gałęzi na ogień, który strzelał jasnym płomieniem, roznosząc lube ciepło i woń aromatyczną sośniny. Maurycy, odbywszy pieszo dwa etapy, uczuł, jak zaczął go ogarniać sen ołowiany. Chciał wstać, aby łatwiej się wytrzeźwić, ale członki odmówiły mu posłuszeństwa. Zdawało mu się, że wstał i zaczął chodzić, ale działo się to już tylko w jego wyobraźni: głowa opadła mu na pierś i pogrążył się w śnie głębokim.

XIV.

Maurycy uczuł na swojem ramieniu czyjąś rękę; drgnął, otworzył oczy i zdziwił się niezmiernie, ujrzawszy chudą twarz, sępi nos i czarne wąsy Spira; lecz nagle pamięć mu powróciła.

— Czego pan chcesz? — zapytał, upewniwszy się pierwej jednym rzutem oka, że jego towarzyszka spała na swojem miejscu obok panny Woodfal, chrapiącej mocno.

— Trzeba obudzić te panie i udać się w drogę, bo już czas. Maurycy w jednej chwili był na nogach. Dzień już się zrobił i różowa zorza ubarwiła wierzchołki drzew, pierwsze wypuszczające listeczki. Ptaki zaczęły śpiewać na gałęziach, a u ogniska w skórzanem *briki* dymiła kawa, której woń mile uderzyła zgłodniałego młodzieńca. Maurycy czuł się przytem niezmiernie szczęśliwym. Po tej nocy spokojnie przebytej największe niebezpieczeństwo wydawało się zażegnanem, a przez dzień cały miał się rozkoszować wyłącznem towarzystwem najbardziej uroczej dla niego istoty. Za kilka godzin bezwątpienia pan Harrisson wypłaci owe cztery tysiące liwrów, a jutro o tej porze będą wolni oboje.

(D. c. n.).

ryby niema wcale, ceny są bardzo niskie; dostawa ryb na rynek ze świeżego połowu ustała zupełnie.

Przemysł.

— W tych dniach bawił w Warszawie przedstawiciel spółki przemysłowców angielskich zamierzającej otworzyć fabrykę trykotaży w Warszawie. Poczyniono już starania o uzyskanie koncesyi na prawo operowania w Rosyi. Przedstawiciel spółki z Warszawy udał się do Petersburga.

— Wielką fabrykę pleciones zakładają w Będzinie p. Kenwery Szaniawski łącznie z p. Dorment, belgijczykiem.

— W powiecie częstochowskim, we wsi Gnarzyń, w gminie Grabówka, odkryto świeżo rudę żelazną. Wydzielenie gruntów na obszarze 8 morgów 150 prętów pod kąpalnię, której nadano nazwę „Elia," nastąpi w dniu 17 b. m.

— W dniu 15 b. m. odbędzie się ogólne zebranie członków oddziału warszawskiego towarzystwa popierania przemysłu i handlu, na którem dokonane będą wybory członków zarządu na następne trzechlecie.

Ubezpieczenia.

— „Kuryer codzienny" zaprzecza wiadomości, podanej przez „Kraj", jakoby warszawskie towarzystwo ubezpieczeń zamierzało otworzyć dział ubezpieczeń na życie. Istnieje natomiast zamiar utworzenia w Warszawie instytucyi podobnej, lecz zupełnie niezależnej od warszawskiego towarzystwa ubezpieczeń.

Wykształcenie przemysłowe.

— „Nowości" donoszą, że istnieje zamiar otworzenia kilku szkół niedzielnych, specyalnie dla subjektów handlowych, na wzór istniejących już niedzielnych szkół technicznych. W szkołach tych będą wykładane: towaroznawstwo, buchalterya pojedyncza i podwójna, nauka o przywozie i wywozie, taryfikacya kolejowa i celna i część prawa handlowego.

— W Warszawie powstać ma w połowie roku bieżącego szkoła zegarmistrzowstwa dla kobiet.

Wystawy.

— W dniu 8 marca o godzinie 2 popołudniu nastąpiło otwarcie wystawy rzemieślniczej w gmachu „warszawskiego muzeum przemysłu i rolnictwa".

Z MIASTA i OKOLICY.

(—) **Dzień galowy.** W dniu wczorajszym jak o *rocznicę* urodzin Jego Cesarsko-Królewskiej Mości Najjaśniejszego ALEKSANDRA III ALEKSANDROWICZA, miasto nasze przybrane było we flagi, wieczorem zaś zajaśniały iluminacye. We wszystkich świątyniach tutejszych odprawione były stosowne nabożeństwa.

(—) **Nabożeństwo żałobne.** Dziś w środę o godzinie 10-ej rano w kościele parafialnym św. Krzyża odprawione będzie nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. ks. Wojciecha Jakubowicza, niegdyś proboszcza łódzkiego.

(—) **Zmarł** w dniu wczorajszym nagle Zygmunt Słósarski, prezydent miasta Zgierza.

(—) **Wiadomości osobiste.** W niedzielę bawili w Łodzi pp. Stefan Kossuth, dyrektor zakładów fabrycznych Hiellego i Dittricha w Zyrardowie i Kirszrot-Prawnicki, z Warszawy, zaproszeni na sędziów do rozstrzygnięcia konkursu na ułożenie „Przewodnika podatkowego".

Bawi w naszem mieście p. Schulzer, właściciel słynnej firmy „Bracia Schulzer" w Winterturze pod Zurichem. Specyalnością zakładów firmy jest wyrób maszyn przędzalniczo-tkackich.

(—) **Rozstrzygnięcie konkursu.** Sędziowie konkursowi, zaproszeni przez zarząd łódzkiego oddziału towarzystwa popierania przemysłu i handlu do oceny prac nadesłanych na konkurs, ogłoszony przez tenże oddział na ułożenie „Przewodnika podatkowego", zebrali się w dniu 9 marca r. b. w Łodzi, celem ostatecznego rozstrzygnięcia konkursu. Po odczytaniu opinij szczegółowych, złożonych przez pojedynczych sędziów, zgromadzeni przyznali jednogłośnie dwie drugie nagrody, po rs. 400, autorom prac opatrzonych godłami: „Alia aliis sunt pulera" i „Życie jest pasmem obowiązków surowych". Po otwarciu kopert przekonano się, że autorem pierwszej z tych prac jest p. S. Domański, autorami zaś drugiej pracy są pp. K. i O.

(—) **Koncert.** Zapowiadany już w naszem piśmie koncert pani Maryi Krzyżkowskiej, byłej artystki opery warszawskiej i poznańskiej, a obecnie znanej w Łodzi nauczycielki śpiewu, odbędzie się w teatrze Victoria, w poniedziałek dnia 21 marca. W wieczorze tym muzycznym, oprócz najwybitniejszych sił amatorskich i artystycznych naszego miasta, wezmą udział uczniowie i uczennice pani K., oraz chór męski. Będziemy więc mogli usłyszeć oprócz utworów wokalnych, tak solowych jak zbiorowych, instrumentalne popisy na skrzypcach, wiolonczeli, fortepianie i fisharmonii. Pomiędzy innemi wykonane będzie śliczne „Trio" D moll Reisigera, na fortepian, skrzypce i wiolonczelę. Będzie więc i muzyka kameralna. Urządzeniem koncertu zajmuje się pan Krzyszkowski, zdolny muzyk, niezmordowany w zachęcaniu łodzian do wrzeczywistnienia projektu otwarcia towarzystwa muzycznego.

(—) **Z teatru.** Pierwszy gościnny występ p. Rapackiego w „Safandułach" W. Sardou, zgromadził w niedzielę do teatru Victoria liczną publiczność. Gość nasz należy do nielicznego i zmniejszającego się ciągle grona artystów pierwszej sceny krajowej, które tak jeszcze niedawno rzadkim doborym talentów scenę tę na pierwszorzędnym utrzymywało poziomie. P. Rapacki prócz zasług dla sceny, posiada i niepoślednie dla literatury dramatycznej naszej, niejednym ją odatnym zbogaciwszy utworem. Rola Vaucline w „Safandułach" należy do najlepszych artysty. Grę jego cechuje inteligencya, wybornie pojmująca i odczuwająca charakter postaci odtwarzanej na tle czasu i odnośnych stosunków społecznych oraz właściwa artyście, wstrzemięźliwość i smak dobry. Te zalety, nie znoszące wszelkiej jaskrawości i łatwych efektów, mogły być ocenione tylko przez wybredniejszych znawców sztuki; p. Rapacki dłużej też nieco od kolegów czekał na zasłużone dla swego talentu uznanie. Do tych właściwości gry artysty dodać należy wyborne warunki zewnętrzne, świetną charakteryzacyę, szacunek dla sztuki, nigdy nie poświęcający prawdy realnej dla wywołania tanich oklasków, wreszcie ową dobrą szkołę, tradycya której oby nigdy na scenie warszawskiej nie zginęła. Postać Vaucline'a pełną była w interpretacyi artysty plastyki i prawdy psychologicznej. Nieco jednak więcej temperamentu w scenach aktu 2-go możeby nie wyszło na szkodę roli. Gościa przyjmowano nader życzliwie, nie szczędząc mu owacyj i oklasków.

Pan Chmieliński objął po p. Staszkowskim rolę margrabiego de la Rochepeanz, co powinno było na dobre wyjść roli, pośpieszne jednak przygotowanie odbiło się w grze silnie. Mimo to rola wypadła względnie przyzwoicie i poprawnie, choć tym razem nie dał nam p. Chm. tego, czego mieliśmy się prawo po nim spodziewać.

H.

(—) **Opera w Łodzi**, lub, mówiąc krócej i zrozumiałej, przybycie na występy do teatru łódzkiego panny Elly Rössel i pana Myszugi, da niezadługo możność muzykalnemu światu naszego miasta zapomnienia o tem, że na scenie tylko utworów lekkiej i wesołej muzy słuchać możemy. Panna Russel kończy występy swe w Warszawie dnia 18 b. m. benefisem, na który wybrała dzieło mistrza Verdi'ego, nieśmiertelną „Traviatę". Rola Violety tyle przyniosła laurów i gorących oklasków pannie R. w Warszawie, że nie dziwić się, iż szczęśliwą tą kreacyą w swym repertuarze pragnie pożegnać gród syreni. Po owym więc wieczorze, który, nie wątpimy, okryje skronie jej wieńcami wawrzynu, panna R. dobrawszy godnego siebie towarzysza, w osobie cenionego tenora, pana Myszugi, ma zamiar odwiedzić nasze miasto i wystąpić na scenie teatru łódzkiego w kilku muzycznych dramatach. Do dziś dnia przyjęcie, jakiego doznała przed paru laty panna R. w Łodzi, nie zatarło się w jej pamięci; z tem więc zaufaniem i tą serdeczną wdzięcznością, śpieszy ku nam. Spodziewać się należy, że pamięć łodzian nie będzie krótszą i nie zawiedzie oczekiwań divy.

(—) **Niektóre gazownie** prywatne w Łodzi zaczynają używać do wyrobu gazu palnego odpadków naftowych zamiast węgla kamiennego.. Proces ten okazuje się w praktyce o wiele ekonomiczniejszym od dotychczasowego, przytem mniej skomplikowanym. Z fabryk tutejszych między innemi firma Leonhard, Woelkert i Girbardt, zaczęła używać do wyrobu gazu odpadków naftowych.

(—) **Fabryka** wstążek i innych wyrobów pasamonicznych, przy ulicy Zielonej, należąca do p. R., z dniem 1 lipca będzie zwinięta. Właściciel tej fabryki całe urządzenie fabryczne przenosi do Rygi, gdzie takąż fabrykę założy. Obecnie już z każdym tygodniem p. R. zmniejsza liczbę robotników, których dotychczas pracowało około 100.

(—) **Przemysł włościański.** Na targ wczorajszy włościanie okoliczni dowieźli około 1,000 sztuk mioteł, które sprzedawali po 3½ kop.

(—) **Zmarł nagle** w wagonie pod Dynaburgiem knipiec tamtejszy Jaffe, wracając z podróży do Łodzi, Warszawy i Moskwy, przedsięwziętej w celu poczynienia zakupów towarów lokcionych. Firma zmarłego cieszyła się szerokim kredytem i zaufaniem wśród naszego świata przemysłowego; to też wieść o jego śmierci wywarła tu przygnębiające wrażenie. Zachodzi obawa, czy raptowny zgon nie wywoła powikłań co do przyjętych przez J. zobowiązań kredytowych. Komisyoner zmarłego podążył do Dynaburga, celem zasięgnięcia bliższych informacyj w tej mierze.

(—) **W sprawie upadłej firmy I. Rublewa** w Odesie, toczą się układy z wierzycielami tutejszymi. Przebieg tych układów jest o tyle pomyślnym, iż niektórzy fabrykanci otrzymali już przy regulacyi na 60%.

(—) **Stacye rozpłodowe.** Zarząd stajni rządowej w Janowie ustanowił stacye rozpłodowe w powiecie łódzkim w majątku Romiszowice, należącym do p. Wojciechowskiego i w powiecie łaskim w majątku Łask, należącym do p. Kręskiego.

(—) **Licytacye.** W dniu 16 kwietnia r. b. w sądzie zjazdowym tutejszym sprzedawane będą dwie osady włościańskie położone w powiecie łódzkim, a mianowicie: 1-a we wsi Górki-stare, gminy Chojny, od rs. 210 i 2-a w osadzie Bałuty gminy Radogoszcz, od rs. 500.

Dnia 24 marca r. b. w magistracie m. Tomaszowa odbędzie się licytacya na sprzedaż placu stanowiącego własność tomaszowskiej kasy miejskiej pod Nr. 171 rejestru pomiarowego i 133 policyjnym, od sumy rs. 872 kop. 10.

Dnia 26 marca zarząd powiatowy łaski sprzedawać będzie przez licytacyę drzewo pozostałe po zniesionym przez wodę młynie w Łasku, od rs. 60.

Dnia 17 marca w zarządzie powiatowym w Brzezinach odbędzie się licytacya na przedsiębierstwo urządzenia w Brzezinach 40 nowych latarń na słupach żelaznych, od rs. 1,627 kop. 83 *in minus*.

(—) **Pomiary gruntów włościańskich** dopełnione będą w ciągu roku bieżącego w następujących wsiach guberni piotrkowskiej:

Kraszew i Bukowiec gminy Brójce; Adolfów, Wiktorów, Wymokle, Zimna-Woda, Ludmierz, Rozenów i Emilja gminy Ludmierz; Łagiewniki, Łagiewniki-poklasztorne, Zegrzanki, Rudniki czyli Wilhelmówek i Krzywe gminy Łagiewniki i Charbice-dolne gminy Pucniew powiatu łódzkiego.

Żdżary, Jutrzkowice-poduchowne gminy Widzew; Szlendkowice gminy Dłutów; Terenin, Karolew, Hermanów, Petrykozy i Pawlikowice gminy Górka-Pabianicka; Orchów, Wesółka i Wiewiórozyn gminy Łask, Buczek tejże gminy i Dobra, gminy Pruszków powiatu łaskiego.

Zwierzyniec, Brzezie-Czarny-Las, Rawicz, Redociny, Chynów i Helenów gminy Wadlew i Złobnica gminy Kleszczów powiatu piotrkowskiego.

Sączew, Simonia, Simonia poduchowna, Simonia-dodatkowa gminy Bobrowniki; Grodzice i Plebania-Grodzice gminy Gzichów powiatu będzińskiego.

Pukinin, Ossowice, Świnice, Bogusławkimałe, Kółko-mniejsze i Kazimirów gminy Regnów; Rosławice, Pączów i Studzianek gminy Maryanów powiatu rawskiego.

Iwanowice i Zwierzynice gminy Opatów powiatu częstochowskiego.

Grodzisko gminy Koniecpol; Chełmo, Leonów, Maryanów, Kraszewice, Korytno, Wierzbowice, Sokoła-góra, Strzelce-małe i Jaskółki gminy Masłowice; Cadów, Cadówek i Podźwierk gminy Kobiele; Ksawerów gminy Sulmierzyce; Rząśnia prywatna, Rząśnia poduchowna, Żary, Rychłowice, Będków, Sucha-Wola gminy Rząśnia; Pacierzów, Saturnus, Teklinów, Śliwaków, Grabie czyli Zalesie, Ludwików, Szyszków i Gowarzów gminy Konary i Brzeźnica-poduchowna gminy Brzeźnica powiatu noworadomskiego.

Właściciele gruntów graniczących z włościańskiemi we wsiach wyżej wymienionych mają znajdować się przy pomiarach osobiście lub przysłać upoważnionych przez siebie pełnomocników.

O terminie rozpoczęcia robót pomiarowych osoby interesowane będą zawiadomione przez pp. komisarzów włościańskich.

(—) **Targi zbożowe.** Wczoraj na stacyi towarowej sprzedano: pszenicy 400 po rs. 5 kop. 90 do rs. 6 kop. 5; żyta 400 korcy po rs. 5 do rs. 5 kop. 15; owsa 1,200 korcy po rs. 3 kop. 35 do rs. 3 kop. 50.

Na Starym Rynku sprzedano: pszenicy 500 korcy po rs. 5 kop. 85 do rs. 6 k. 10; żyta 300 korcy po rs. 5 kop. 10 do rs. 5 kop. 25 za korzec.

Popyt wogóle bardzo słaby.

Siano sprzedawano po rs. 1 kop. 30 do rs. 1 kop. 35; słomę po rs. 1 kop. 30 do rs. 1 kop. 35; koniczynę po rs. 1 kop. 65 do rs. 1 kop. 70 za centnar.

(—) **Siana** w dniu wczorajszym dowieziono do Łodzi bardzo dużo, przeważnie na zamówienia właścicieli większych składów paszy dla bydła.

(—) **Z Brzezin.** P. Jana Pietkiewicza pomocnika buchaltera kasy powiatowej w Brzezinach, przeniesiono na takąż posadę w Noworadomsku. Na miejsce zaś opróżnione przez niego, mianowano p. Teofila Nowakowskiego, pomocnika buchaltera kasy powiatowej w Noworadomsku.

(—) **Z Lutomierska** donoszą nam, że w zeszłą sobotę na drodze do folwarku Dobruchów, wóz z belkami przewrócił się, przyczem spadająca belka zabiła furmana z tegoż folwarku.

(—) **Z cyrku.** W ogłoszonej na niedzielę konkurencyjnej walce szwajcarskiej pomiędzy p. Władysławem Gumińskiem, silaczem amatorem z Warszawy, a p. Walterem, silaczem-klownem cyrku tutejszego, zwyciężył p. Walter.

(—) **Wskutek choroby** uwolniono na własne żądanie od obowiązków pomocnika buchaltera tutejszej kasy powiatowej radcę honorowego Polakowskiego.

(—) **Ukłon wojskowy.** W kołach tutejszej młodzieży szeroko jest propagowana nowa moda kłaniania się po wojskowemu. Ponieważ nic to nie kosztuje, prawdopodobnie projekt wprowadzony w życie na Węgrzech znajdzie u nas naśladownictwo.

(—) **Wypadki w guberni.** W ciągu drugiej połowy lutego wydarzyło się w gub. piotrkowskiej pożarów 10, z których 4 od podpalenia, 4 od nieostrożnego zachowania się z ogniem, 1 od złego urządzenia komina i 1 od niewiadomej przyczyny; straty ogółem wynoszą rs. 3,390. Nagłych śmierci 9; samobójstw 1 i zabójstw 5.

(—) **Kradzież.** W sobotę o godzinie 7 wieczorem z mieszkania niejakiej Anderschowej w domu Matza przy ulicy Długiej skradziono dwie poduszki, oraz innych rzeczy na rs. 15.

(—) **We czwartek** w teatrze Victoria przedstawioną będzie komedya w 3 aktach, p. t. „Dożywocie," oryginalnie napisana wierszem przez Al. hr. Fredrę. W roli Łatki wystąpi gościnnie p. *W. Rapacki*, art. dram. teatrów warszawskich.

KRONIKA.

Warszawa.

— Ministeryum oświaty zatwierdziło zapis w sumie rs. 2,500, uczyniony w roku 1888 przez p. Maryę Bobańską na wsparcie dla niezamożnych studentów uniwersytetu warszawskiego, urodzonych w Królestwie, wyznania rzymsko-katolickiego.

— Zapis Oktawiusza Hilchena na rzecz towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Królestwie, zatwierdziło ministeryum oświaty z zastrzeżeniem praw osób trzecich.

— Na rozszerzenie zakładu sierot (pod opieką warszawskiego towarzystwa dobroczynności) w ciągu jednego dnia po utworzeniu się komitetu wpłynęło 1,000 rubli.

— Wydział opieki domu sierot warszawskiej gminy ewangelickiej urządza w przyszłą sobotę w resursie obywatelskiej raut ze współudziałem artystów i amatorów.

— Warszawski instytut położniczy nie ma ani jednego wolnego miejsca. W szpitalach dn. 9 marca było 16 łóżek wolnych.

— Do wykończenia pomnika Kraszewskiego, jak ogłasza prof. Gerson, potrzeba jeszcze 1,500 rs.

— „Kuryer codzienny" dowodzi, że projekt inżyniera Pohla urządzenia taniej ruchomej kuchni jest niepraktyczny i mało dobroczynny, gdyż stała kuchnia tania N. 3 w Warszawie wydaje jedzenie po cenach stosunkowo niższych, w ciepłym lokalu i ponosząc koszty na usługę.

— W oddziale żeńskim sal zarobkowych Staszyca w Warszawie zaprowadzono świeżo wyrabianie pudełek z papieru, głównie dla aptek.

— Warszawa łącznie z Pragą liczyła w 1868 roku 3,260 domów, w 1882 było ich 4,172, a w 1889 roku 4,248. Powierzchnia ulic w 1879 r. wynosiła 568,757 sążni kw., a w r. 1889 — 592,716. Powierzchnia ogrodów i skwerów publicznych w roku 1879 — 168,042 sąż. kw., obecnie 190,486. Powierzchnia placów publicznych w 1879 r. 82,948. dziś — 78,504 sąż. kw. Ogólna powierzchnia Warszawy i Pragi w obrębie rogatek — 6,255,916 sąż. kw.

— Nowo wypracowany w zarządzie m. Warszawy projekt reformy handlu świeżem mięsem zamierza wprowadzić plombowanie i piły do przecinania kości.

— Do towarzystwa niezdejmowania kapeluszy, „Grzeczność", zapisało się — tytułem aprobaty — kilka dam. Liczba członków wraz z niemi wynosi 110 osób.

Petersburg.

— W sferach odnośnych, jak dowiaduje się „Świet" petersburski, zdecydowano poddać rządowemu nadzorowi lekarskiemu wszystkie istniejące w Rosyi wody mineralne, zakłady kumysowe i błotno-lecznicze.

— Dzienniki petersburskie donoszą, że ministeryum sprawiedliwości układa przepisy uzupełniające do ustawy o porządku likwidacyj towarzystw akcyjnych kredytowych i przemysłowych.

— Ogłoszono nowe brzmienie art. 36 instrukcyi ministra dóbr państwa o górnictwie prywatnem na wolnych gruntach skarbowych.

— Ministeryum spraw wewnętrznych otrzymało projekt rolników połtawskich o organizacyi w głównych miastach południowych Rosyi biur specyalnych dla zbierania wiadomości o robotnikach wyrusza-

jących z domu na zarobki celem ulatwienia im podróży i bardziej odpowiedniego rozmieszczenie ich po guberniach.

— Wraz z projektem obowiązkowego wykładu rysunków we wszystkich zakładach naukowych, w sferach odnośnych będzie podniesiony projekt zrównania w prawach nauczycieli rysunków z nauczycielami innych przedmiotów.

— Ministeryum sprawiedliwości, zbierając materyał dla komisyi opracowującej projekt utworzenia prokuratoryi w Cesarstwie, zażądało ze wszystkich sądów wykazu ilości spraw wytoczonych różnym instytucyom rządowym lub przez nie, jakoteż wykazu sum zasądzonych skarbowi i od skarbu.

— Ministeryum spraw wewnętrznych zamierza rozpocząć walkę systematyczną z zarazą na bydło w stepach kirgiskich, od prawidłowego norganizowania tam służby weterynaryjnej.

— Pierwsze 15 dorocznych wystaw ruchomych urządzonych przez artystów ruskich, dało 80 tysięcy rubli czystego dochodu. W różnych miastach Rosyi wystawiono wogóle 1,657 obrazów, sprzedano ich za 595,142 ruble.

— W tych dniach w Manezu Michałowskim w Petersburgu, w obecności ministrów wojny i komunikacyj, były dokonane doświadczenia oświetlenia wielkich placów za pomocą oddzielnych przyrządów spalających naftę sproszkowaną. W każdym przyrządzie spala się na godzinę 8 funtów nafty. Siła światła równa się w wielkich przyrządach światłu 2,000 świec, a w przyrządzie przenośnym — 500 świec.

— Główne towarzystwo dróg żelaznych ruskich zgodziło się na udzielanie biletów wolnej jazdy członkom towarzystwa rozpowszechniania biblii w państwie, oraz na bezpłatny przewóz książek treści religijnej, rozsyłanych corocznie do różnych miejscowości przez towarzystwo rzeczone.

Piotrków. Zatwierdzono w randze asesora kolegialnego pp. Maksymiliana Kuleszę, referenta piotrkowskiego rządu gubernialnego, Kazimierza Bebowskiego referenta zarządu powiatowego w Piotrkowie i Izydora Klimontowicza referenta rawskiego zarządu powiatowego. Rangę sekretarza kolegialnego otrzymali: tłómacz rządu gubernialnego Dymitry Preobrażeńskij i leśniczy noworadomskich lasów miejskich Adam Mazowita. Rangę sekretarza gubernialnego otrzymali: pomocnik naczelnika powiatu będzińskiego Aleksy Wołkow, sekretarz będzińskiego zarządu powiatowego Józef Bartoszek i pom. referenta rządu gubernialnego, Mikołaj Zandemojski. Uwolniono urzędnika magistrattu w Piotrkowie Artura Petkowskiego.

Lublin. Rada gospodarcza lubelskiego towarzystwa dobroczynności otrzymała w tych dniach od p. Spasowicza, egzekutora testamentu ś. p. Chodorowskiego, adwokata petersburskiego, przekaz do banku miejscowego na 18,500 rs., czyli o 8,600 rs. więcej niż oczekiwano. Sumę tę, jak wiadomo, przeznaczył testator dla niezamożnych uczniów wyznania rzymsko-katolickiego gimnazyum lubelskiego.

Wiernyj. W dniu 25 lutego w górach Ałtajskich dało się czuć silne trzęsienie ziemi od Przewalska do Wiernego i Dżartentu, na obszarze kilkuset wiorst.

Odesa. Sąd okręgowy wykreślił z listy 32 pomocników adwokatów przysięgłych, przeważnie żydów.

Symferopol. Ministeryum dóbr państwa w kwestyi otwarcia na południu Rosyi wyższego zakładu naukowego rolnictwa skłania się na korzyść Symferopola.

Eupatorya. W powiecie eupatorskim niemcy świeżo zakupili ogromne obszary ziemi. W miasteczku tegoż powiatu Ak-Meczecie pojawiła się ospa naturalna.

Wadowice. Przysięgli zaprzeczyli istnieniu zbrodni nakłaniania do dezercyi względem wszystkich oskarżonych; uznano natomiast winę dopomagania dezerterom wojskowym co do Herza, Loewenberga, Landerera, Iwanickiego, Satgera, Barbera, Schoenera i Kosteckiego. Przebieraniu się Loewenberga za starostę zaprzeczono. Nadużycie władzy urzędowej co do Iwanickiego jednomyślnie potwierdzono. Winy przekupstwa urzędników nie przyznano. Członkowie agencyi bremeńskiej Zwilling, Eikenmayer i Loew, oraz wszyscy naganiacze jednogłośnie od wszelkiej winy uwolnieni. Sąd nakazał wypuszczenie z więzienia Landaua, Zeitunga, Hanatka, Eikenmayera, Loewa i naganiaczy, oraz uwolnienie od oskarżenia obwinionych, znajdujących się na wolnej stopie. Uznanych za winnych jest wogóle 31, uniewinnionych 30.

Tyflis. W dniu 26 lutego o godzinie 6 minut 20 zrana dało się uczuć na Kaukazie silne wulkaniczne trzęsienie ziemi.

Rybińsk. Rada miejska przeznaczyła 25,000 rs. na „Przytułek dla nieuleczalnie chorych i ślepych" w Rybińsku.

ROZMAITOŚCI.

× **Weterynarka.** Córka pewnego urzędnika kolei dąbrowskiej, panna W. Z., po ukończeniu gimnazyum w Warszawie od trzech lat jest słuchaczką paryskiej szkoły weteryaryjnej. Po odbyciu specyalnych studyów zamierza ona poświęcić się praktyce we Francyi.

× **Cudowną studnię** w Miklostelek na Węgrzech, na której miał się objawić obraz Matki Boskiej, z rozkazu księcia prymasa zasypano, wzniesiona zaś w tem miejscu kaplica będzie rozebrana. Rozporządzenie to było spowodowane dochodzącemi do niebezpiecznych wymiarów pobożnemi wędrówkami mieszkańców Austryi dolnej, Czech i Morawii.

× **Dyogenes paryski.** Policya paryska aresztowała jako włóczęgę niejakiego Ludwika L., byłego profesora uniwersytetu. Wzorując się znać w miarę możności na starożytnym filozofie—cyniku, wykopał on sobie wielką norę w piasku niedaleko fortyfikacyi przy bramie Malakoff nad Sekwaną, a wyleplwszy ją glinę i zabezpieczywszy od zapadnięcia się belkami, zamieszkał w niej wraz z trojgiem psiłów, które go w nocy ogrzewały swem ciałem. Rozdawszy poprzednio pomiędzy ubogich wszystko co miał, zarabiał on na życie sprzedażą drobiazgów służących galganiarzom do codziennego użytku. Oryginalnego rodzaju włóczęga zamierza wytoczyć proces policyi.

× **Wystawa nędzy.** Na międzynarodowej wystawie w Leeds anglicy zamierzają przedstawić podobizny najnędzniejszych siedzib robotniczych z całą ich nędzą i brudem.

× **Bruk gumowy.** Od pewnego czasu za przykładem Hanoweru coraz bardziej rozpowszechnia się w miastach niemieckich, jak naprzykład: w Berlinie i Hamburgu, bruk gumowy, który okazał się nadzwyczaj praktycznym, jako posiadający 1) ogromną odporność materyału połączoną z elastycznością; 2) nie powodujący hałasu; 3) obojętny na zmiany temperatury; 4) mniej śliski od asfaltu i równie trwały.

TELEGRAMY.

Petersburg, 8 marca. (Ag. p.). Wkrótce na ogólnem zebraniu członków funduszu literackiego będzie rozpatrywany projekt urządzenia kasy wzajemnej pomocy. Uczestnikami kasy mogą być osoby płci obojga, nie młodsze nad lat 25 i dzielą się na kategoryę wedle składek w ilości rb. 1, 3, 5, 10, 25 i 50. Członkowie kasy i ich rodziny nabywają prawo do pensyi w razie choroby i starości. Tworzą się trzy kapitały: rozchodowy, zapasowy i pensyjny. Deklaracye chęci należenia do kasy składają się do zarządu kasy. Przyjęcie następuje przez tajne głosowanie. W miastach, gdzie liczba uczestników kasy będzie nie mniejsza od 25, powstają filialne oddziały.

Petersburg, 8 marca. (Ag. p.). Projektowanem jest wydanie prawa o przymusowem zapisywaniu się do wiejskich i miejskich gmin bez zgody gmin.

Petersburg, 8 marca (Ag. p.). „Journal Petersburg" zaznaczając o tyle bezzasadne, o ile zuchwałe obwinienia ruskiego rządu o współudział w spisku Panicy przez londyńskiego „Standard'a" pisze, że nie godzi się na podstawie podejrzanych źródeł wytaczać podobne oskarżenia na rząd zagraniczny—i wyraża zdziwienie, że właśnie czyni to angielski organ zachowawczy. Co się tyczy władz sofijskich, to zuchwalstwo ich tłómaczy aż nadto chwiejność ich stanowiska i w tej to chwiejności czerpią nawet pretensyę zostać uznanymi przez Europę, która jednak nie poddaje się powolnie tym manewrom.

Petersburg, 8 marca (Ag. p.). „Nowoje wremia" donosi, że w ministeryum spraw wewnętrznych prowadzą się poważne przygotowawcze prace do reformy całego fabrycznego prawodawstwa. Projektuje się mianowicie znaczne rozszerzenie działalności tych przepisów, włączając w nie między innemi i kwestyę zabezpieczenia robotników od nieszczęśliwych wypadków przy pracy. Proponuje się też urządzenie oddzielnych kas fabrycznych dla udzielenia pomocy robotnikom na wypadek zwyczajnej choroby, oraz rodzinom pozbawionym utrzymania przez śmierć ich żywiciela.

Irbit, 8 marca. (Ag. p.). Jarmark kończy się. Przywieziono skór krowich i byczych do 60,000, końskich do 20,000. Skóry cielęce wszystkie sprzedane. Ceny za cielęce wedle wielkości, od 4 rs. 50 k. do 6 rs., byczе od 8 rs. 50 kop. do 12 rs., końskie bez włosia od 2 rs. 40 kop. do 3 rs. 20 k., z włosiem do rs. 3 k. 85. Sprzedaż towarów rękodzielniczych ożywiona, nie gorsza, niż roku zeszłego. Towary azyatyckie miały większe powodzenie. W cukrze ruch był dobry, w herbacie — średni. Przywóz z Irbitu do Wiatki był tani. W Syberyi przeszłoroczne umowy i rachunki załatwiono pomyślnie. Sadło, wosk, szczecina stały w zeszłorocznych cenach.

Petersburg, 9 marca. (Ag. p.). Z decyzyi synodu, utrzymujący zakłady sprzedaży trunków i osoby służące w tych zakładach, nie mogą być przedstawiane do zatwierdzenia w charakterze opiekunów cerkiewnych szkół parafialnych.

Petersburg, 9 marca. (Ag. p.). Ministeryum skarbu ogłasza, że z powodu niedojścia do skutku wymiany akcyj zakaukaskiej kolei na obligacye skarbowe, wypłata procentów dopełniać się będzie tam, gdzie dopełniana była w poprzednich terminach.

Sofia, 9 marca. (Ag. p.). Zaprzeczają wieści o zamiarze bułgarskiego rządu wysłania nadzwyczajnego posolstwa dla pobudzenia niektórych mocarstw do wywarcia nacisku na Portę, aby poczyniła kroki na rzecz uznania księcia Ferdynanda.

Konstantynopol. 9 marca. (Agen. pół.). Przybył tu ruski generał Malama, w celu przedsięwzięcia za zgodą Porty środków do przesiedlenia kaukaskich muzułmanów do Azyi mniejszej.

Petersburg, 10 marca. (Ag. p.). Wczoraj odbyło się uroczyste ogólne zebranie słowiańskiego towarzystwa dobroczynności pod przewodnictwem hr. Ignatiewa, w obecności arcybiskupów warszawsko-chełmskiego i włodzimierskiego i wielu duchownych i świeckich dostojników, a w ich liczbie prezesa serbskiej skupczyny Paszyca, w tych dniach obdarzonego orderem św. Stanisława I klasy. Paszyc, mając na sobie wstęgę tegoż orderu, przemówił w te słowa: „Cieszę się, że mam możność wynurzyć wdzięczność całemu ruskiemu ludowi za przelaną krew świętą. Świętym jest z krwi i ducha związek ludów ruskiego i serbskiego. Lud serbski był, jest i będzie wiernym przyjacielem ruskiego ludu i rozdzielić ich nikt nie zdoła. Niech żyje Rosyja! Niech żyje naród ruski!" Przemówienie Paszyca przyjęto było przeciągłemi oklaskami. Chór Archangielskiego odśpiewał hymny narodowe ruski i serbski. Słowiańskie towarzystwo mianowało Paszyca honorowym swym członkiem. Ofiar dla dotkniętych głodem czarnogórców otrzymał synod i słowiańskie towarzystwo ogółem do rs. 200,000, z czego 160,000 rs. przeszło wysłano już na miejsce przeznaczenia.

Petersburg, 10 marca. (Ag. p.). Dziś z powodu rocznicy urodzin Najjaśniejszego Pana w Isakowskim soborze odprawione zostało uroczyste nabożeństwo. Przyjęcia na Najwyższym Dworze nie było. Wczoraj w obecności Ich Cesarskich Mości odbył się koncert tutejszego niemieckiego śpiewaczego towarzystwa „Liedertafel", które obchodziło jubileusz pięćdziesięciolecia istnienia towarzystwa.

Berlin, 10 marca. (Ag. p.). Z powodu dnia urodzin Cesarza Wszech Rosyi, dziś wieczorem u cesarstwa niemieckich dany będzie wielki obiad, na którym będą obecni wszyscy książęta i księżniczki pruskiego panującego domu i inni panujący przebywający obecnie w Berlinie. Zaproszeni także zostali członkowie poselstwa ruskiego i dowódca pułku grenadyerów gwardyi imienia Cesarza Aleksandra. Na nabożeństwie w cerkwi ruskiego poselstwa byli obecni dowódca i oficerowie rzeczonego pułku, oraz wyżsi urzędnicy dworu niemieckiego i inni dostojnicy.

Wiedeń, 10 marca. (Ag. p.). Zapewniają, że rozwiązanie niemiecko-kanclerskiego przesilenia możliwe jest tylko przy podaniu się do dymisyi ks. Bismarka. W zasadniczych poglądach cesarza Wilhelma i Bismarka istnieją nieprzełamane przeciwności.

Wiedeń, 10 marca. (Ag. p.) Pogłoski o zaręczynach następcy tronu rumuńskiego z arcyksiężniczką austryacką ulegają zaprzeczeniu.

Londyn, 10 marca. (Ag. pół.). Wedle wiadomości otrzymanych z Indyj, emir Afganistanu postanowił podbić Kafirystan.

Ostatnie wiadomości handlowe.

Warszawa, 8-go marca. Weksle krót. term. na: Berlin (2 d.) 45.35 żąd., 45.10, 15, 17½ kup.; Londyn (3 m.) 9.18 żąd., 9.14½ kup.; Paryż (10 d.) 36.75 żąd., 36.60 kup.; Wiedeń (8 d.) 77.70 żąd., 77.45, 50, 55 kup.; 4% listy likwid. Król. Polsk. duże 89.75 żąd., małe 88.75 żąd.; 5% poż. wschodnia II em. 100.75 żąd.; 4% pożyczka wewnętrzna z 1887 roku 86.35 żąd., 86.10, 15 kup.; 5% listy zastawne ziemskie I ser. 97.50 żąd., 97.25 kup., III ser. lit. A 96.50 żąd., 96.25 kup.; 5% listy zastawne m. Warszawy I 99.50 żąd., II 96.40 żąd., III 96.10 żąd., IV 96.00 żąd., V 95.90 żąd.; 5% obligi m. Warszawy duże 91.00 żąd.; 5% listy zastawne m. Łodzi ser. I 96.50 żąd., II 94.25 żąd., III 93.50 żąd., IV 92.75 żąd.; 5% akcye dr. żel. warsz.-bydg. (500 r.) — żąd.; takież (100 r.) —.— żąd., 5% drogi żelaznej terespolskiej (100 r.) — żąd.; 250 r. akcye banku handlowego w Warszawie 320 żąd., 250 r. akcye warszawskiego banku dyskontowego 300 żąd., 250 r. akcye b. handl. w Łodzi 350 pł., akcye war. tow. ubezp. od ognia z wypłatą 125 250 r. 230 kup., 500 r. akcye warsz. tow. fabr. cukru 960 żąd., —.— płac., akcye cukr. Dobrzelin 1,159 płac., 250 r. akcye cukrowni Czersk 175 ż., 250 r. akcye cukr. Hermanów 200 żąd., — płac., 250 r. akcye cukrowni Oryszew — ż., 250 r. akcye cukrowni Łyszkowice 200 żąd., — płac., 500 r. akcye cukrowni Konstancya 530 ż. 540 pł., akcye tow. zakł. górnicz. starachowickich 60 żąd., — płac., akcye warsz. towarz kop. węgla i zakł. hutniczych 350 żąd., 390 płac., akcye towarz. zakł. przędzy baweł. Zawiercie 270½ żąd., akcye tow. Łaz. i łaźni — płac., 250 r. akcye tow. fabryki cukru Częstocice — płac.; 1,000 r. akcye tow. warsz. fabr. stali — żąd. Dyskonto: Berlin 5%, Londyn 5%, Paryż 3%, Wiedeń 6%, Petersburg 6%. Wartość kuponu z potrąc. 5% z listy zastawne ziemskie 100.3, warsz. I i II 201.7, Łodzi 167.6, listy likwid. 102.4, pożyczka premiowa I 72.0, II 230.8.

Petersburg, 8 marca. Weksle na Londyn 91.70, II pożyczka wschodnia 100½, III pożyczka wschodnia 100½, 4½% listy zastawne kredyt. ziemskie 143.00, akcye banku ruskiego dla handlu zagranicznego 274.00, petersburskiego banku dyskontowego 655.00, banku międzynarodowego 534.50, warszawskiego banku dyskontowego 292.00

Berlin, 10-go marca. Banknoty ruskie zaraz 222.50, na dostawę 222.25, weksle na Warszawę 223.90, na Petersburg kr. 221.40, na Petersburg dł. 221.40, na Londyn krót. 20.43½, na Londyn dł. 20.27, na Wiedeń 171.25, kupony celne 374.60, 5% listy zastawne 66.30, 4% listy likwidacyjne 61.00, pożyczka ruska 4% z 1880 r. 94.50, 4% z 1887 r. —.—, 6% renta złota 112.70, 5% r. sł. z 1864 r. 105.70, pożyczka wschodnia II em. 69.10, III emisyi 69.00, 5% listy zastawne ruskie —.—, 5% pożyczka premiowa z 1864 roku 165.00, takaż z 1866 r. 157.90, akcye drogi żel. warszawsko-wiedeńskiej 190.25, akcye kredytowe austryackie 172.90, akcye warszawskiego banku handlowego —.—, dyskontowego —.—, dyskontu niemieckiego banku państwa 5% prywatne 3½%.

Londyn, 10 marca. Pożyczka ruska z 1889 roku II em. 94½, 2½% Konsole angielskie 97⅞₁₆.

Berlin, 10 marca. Pszenica 180 — 193 na kwiec. maj 196.75, na wrzes. paźdz. 184.50. Żyto 169 — 177, na kwiec. maj 171.50, na ex. lip. 137.75.

Havre, 10 marca. Kawa good average Santos na marzec 110.50, na maj 111.25, na wrzes. 110.50. Mocno.

Liverpool, 8-go marca. Bawełna. Sprawozdanie końcowe. Obrót 7,000 bel, z tego na spekulacyę i wywóz 500 bel. Stale. Middling amerykańska: na marzec kwiecień 6⅛₄ cena, na kwiecień maj 6⅛₂ nabywcy, na maj czerwiec 6⅛₂ nabywcy, na czer. lipiec 6⅛₂ nabywcy, na lipiec sierp. 6⅛₂ nabywcy, na sierpień wrzesień 6⅛₂ cena, na wrzes. — — — —, na wrzesień paźdz. 5⅛₂ nabywcy.

New-York, 8-go marca. Bawełna 11⅛, w N. Orleanie 10⅜.

New-York, 8 marca. Kawa (Fair-Rio) 20.25. Kawa Fair-Rio № 7 low ordinary na marzec 17.42, na maj 16.97.

TELEGRAMY GIEŁDOWE.

	Z dnia 8	Z dnia 11
Giełda Warszawska.		
Żądano z końcem giełdy		
Za weksle krótkoterminowe		
na Berlin za 100 mr.	45.35	45.10
na Londyn za 1 £.	9.18	9.12
na Paryż za 100 fr.	36.75	36.50
na Wiedeń za 100 ł.	77.70	77.25
Za papiery państwowe.		
Listy likwidacyjne Kr. Pol. . .	89.75	89.90
Ruska pożyczka wschodnia . .	100.75	100.75
„ 4% poł. wawns. r. 1887 . .	83.35	83.60
Listy zast. ziem. Serya I . . .	97.50	97.50
„ „ V . .	96.50	96.30
Listy zast. m. Warsz. Ser. I . .	99.50	99.50
„ „ „ „ V . .	95.90	95.75
Listy zast. m. Łodzi Seryi I . .	96.50	96.50
„ „ „ „ II . .	93.25	93.—
„ „ „ „ III . .	92.50	92.25
Giełda Berlińska.	Z dnia 10	
Banknoty ruskie zaraz . . .	222.50	222.10
„ na dostaw.	222.25	222.—
Dyskonto prywatne	3½%	3½%

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOŚCI.

Zmarli w dniu 8 9 i 10 Marca:

Katolicy: dzieci do lat 15-ciu zmarło 5, w tej liczbie chłopców 2, dziewcząt 3, dorosłych 5, w tej liczbie mężczyzn 2, kobiet 3, a mianowicie: Jan Olszewski, lat 66, Antoni Dzionk, lat 21, Jadwiga Antoniewna, lat 50, Joanna Zamojska, lat 74, Małgorzata Chorąża, lat 38.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW

do Łodzi przychodzą:	GODZINY i MINUTY									
	8	40	10	15	4	35	8	50	10	30
z Łodzi odchodzą:	6	10	7	45	1	05	5	55	9	30
przychodzą										
do Kolaszek .	7	10	8	46	2	15	7	05	10	10
„ Skierniewic .	8	46			4	32	8	24		
„ Warszawy .	11	05			6	15	10	20		
„ Aleksandrowa .	1	35			8	40				
„ Piotrkowa .			9	52	3	40	10	25	12	41
„ Granicy .			2	2	9	—			4	50
„ Sosnowca .			2	45	9	37			4	50
„ Tomaszowa .			10	15					1	10
„ Bzina .			2	01					4	48
„ Iwangr. (Iwan. „ Dąbrowy (Dąb.			6	—					9	58
			8	24					1	02
„ Petersburga .							10	06		
„ Moskwy .	11	23								
„ Wiednia .			5	32	7	52			4	37
„ Krakowa .			5	27					7	25
„ Wrocławia .			9	18					10	61
„ Berlina .	6	54			7	01				

UWAGA. Cyfry oznaczone grubszym drukiem wyrażają czas od godziny 6-ej wieczorem do godziny 6-ej rano.

TANIO do sprzedania
powozik (faeton)
Warszawskiej fabryki bardzo mało używany. Reflektanci zechcą zostawić adresy sub W. W. w Administracyi „Dziennika".
462—1—1

OGŁESZENIA.

Teatr Łódzki.
VICTORIA.

We czwartek d. 13 marca 1890 r.

Gościnny występ
Wincentego Rapackiego
art. teatrów Warszawskich

DOŻYWOCIE

Komedya w 3 aktach, wierszem Aleksandra Hr. Fredro.

CYRK
Houcke et Gaberel
ulica Zawadzka, plac W-go Strenge

DZIŚ i CODZIENNIE
WIELKIE PRZEDSTAWIENIE
z nowym programem.
Początek o godz. 8 wieczorem.

W niedzielę i święta
dwa przedstawienia
1-e o 4-ej — 2-e o 8-ej wieczorem.
440—1

Chemik-technik
zarządzający w ubiegłym roku Rektyfikacyą Warszawską, nagrodzoną medalem srebrnym na Wystawie w Paryżu z. r. **poszukuje zatrudnienia.** Także udziela porady technicznej w zakresie oczyszczania, dystylowania i rektyfikowania spirytusu i wódek. Adres: **Warszawa, Włodzimierska 16, Leski.** 445—6

POLKA inteligentna,
znająca dobrze język niemiecki, mająca dobre świadectwo, pragnie przyjąć miejsce bony. Łaskawe oferty uprasza składać w Administracyi „Dziennika" pod lit. B.B.
447—3—2

Młody człowiek
pracujący przez dłuższy czas jako sekretarz u jednego z sędziów pokoju w Łodzi, sumienny i zdolny, znający dobrze język polski i ruski, obarczony rodziną i nie posiadający środków utrzymania takowej, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w Łodzi lub okolicy. Łaskawe oferty uprasza składać w Adm. niniejszego pisma pod lit. S.
446—3—2

Zdolny buchalter
z dwunastoletnią praktyką w pierwszorzędnych domach handlowych, znający język polski, ruski i niemiecki poszukuje stałego lub kilkagodzinnego zajęcia. Oferty przyjmuje Administracya „Dziennika" pod lit. H. S.
428—3—2

Praktyczny Majster tkacki
poszukuje miejsca od 1 kwietnia r. b. Byłem przez dłuższy czas stale zatrudniony w jednej z większych tutejszych fabryk kamgarnów jako **majster tkacki i praktyczny rysownik wszelkich wzorów,** używanych w tkactwie oraz jako **rysownik warsztatów mechanicznych tkackich.** Posiadam chlubne świadectwa z ukończenia 4-letniego kursu nauk w szkole tkackiej w Brnie na Morawach. Oferty upraszam składać w Adm. „Dzien." pod lit. Z. D.
422—3—2

Zdolny ekonom
znający się na uprawie buraków, znajdzie zaraz miejsce w Rudzie Pabianickiej pod Łodzią. 45—3-1

SKLEP SPOŻYWCZY i KOLONIALNY
ul. Zawadzka 438.
Sprowadził świeży transport **drobiu tuczonego i zwierzyny** oraz znaczną partyę **wina M. I. Zurabowa,** z czem poleca się Sz. Publiczności.
Z uszanowaniem
KOWALIKOWSKI.
450-3-1

DO SPRZEDANIA
owies do siewu
w najlepszym gatunku. Wiadomość w kantorze Towarzystwa Otwock, ulica Piotrkowska № 93.
408—1—3

BILANS
Kasy Pożyczkowej Przemysłowców Łódzkich
po dzień 31 grudnia 1889 roku.

Aktywa.

	Ruble	k.
Gotowizna w kasie	26,157	36
Weksle w portfelu	760,579	04
Inkasowe weksle w portfelu	4,211	48
Koszty urządzenia	1,470	89
Listy zastawne należące do kapitału rezerwowego	12,192	10
Rachunek z bankiem handlowym w Warszawie	117,548	86
Rachunek z łódzkim oddziałem banku państwa	47,864	35
Różni debiterowie	9,027	53
Suma	979,051	61

Passywa.

		Ruble	k.	Ruble	k.
Wkłady członków stowarzyszonych		513,389	60		
Procenty bieżące 6% od daty wkładu		24,564	77	537,954	37
Wkłady czasowe				408,060	66
Różni kredytorowie za weksle inkasowe				1,178	05
Rachunek zysków i strat: zyski z dyskonta od weksli i za prowizyę inkasową etc.		49,756	67		
Przeniesiono z zysków roku 1888		1,247	07		
Razem		51,003	74		
Z nich odchodzą:					
6% dla członków stowarzyszonych	24,564.77				
Koszty administracyjne jako to: na pensyę, księgi kasowe, najem lokalu, opał i oświetlenie, świadectwa gildyjne, podatek skarbowy 3% etc.	7,669.57	32,234	34		
Pozostaje czystego zysku				18,769	40
takowe rozdzielono jak następuje:					
2% na dywidendę dla członków		8,188	26		
Na gratyfikacyę dla urzędników kasy		700	—		
Na odpisanie należności niepewnych		357	51		
Na odpisanie z wartości utensyliów 5%		73	54		
Na zwiększenie kapitału rezerwowego		9,450	09		
		18,769	40		
Kapitał rezerwowy				13,089	13
Suma				979,051	61

457—1

Z dniem 1 (13) marca r. b.
otwieram **w Łodzi,** na rogu ulic: **Piotrkowskiej i Św. Benedykta,** w domu Rosenblatta
sprzedaż
płótna i bielizny stołowej
z zakładów wyrobów lnianych **Scholchowskiego Towarzystwa Akcyjnego w Wielikoje** pod **Jarosławiem.**
MAX BRAUER.
460—3—1

ZARZĄD
Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Subjektów Handlowych
m. ŁODZI,
ma zaszczyt donieść, że we **wtorek,** dnia 6 (18) b. m. odbędzie się **w sali koncertowej Vogla**
Wieczór Tańcujący
dla Członków, ich Rodzin oraz osób wprowadzonych.
Bilety nabywać można codziennie od godziny 1 — 2 po poł. i od 8½ — 10 wieczór w kancelaryi Stowarzyszenia. 437- 5—1

USPAKAJAJĄ SIĘ
MIGRENY I NEWRALGIJE
PRZEZ UŻYCIE
PERELEK ESSENCYI TERPENTYNOWEJ D-ra CLERTAN
Każdy flakonik zawiera 30 perelek, co stanowi kilka kopiejek na każde leczenie.

Jeżeli słaby żołądek lub obstrukcya jest powodem migreny, wtedy należy używać
WĘGLA D-ra BELLOC
Podpis na etykiecie *Dr Belloc*

Essencya Terpentynowa **w perelkach D-ra CLERTAN** jest chemicznie czysta.
Na każdym flakoniku jest podpis *Clertan*
Fabrykacya i ryczałtowa sprzedaż *19 rue Jacob w PARYŻU.*
Znajdują się u wszystkich aptekarzy.

OBJAWIENIE.
Objawiającem się, że 7 Marta 1890 roku o 12 godz. dnia po Dzielnowskiej ulicy pod № 104, będzie sprzedawanem ruchome mienie, należące Jakubowi i Surze Hindze, składające się z mebli, ubrań i maszyn do wyrobu czółen, ocenione na 100 rubli.
Sędzia Pokoju Ostrowski.
45—1

OBJAWIENIE.
Objawiającem się, że 7 Marta 1890 roku o 12 godz. dnia po Dzielnowskiej ulicy pod № 104, będzie sprzedawanem ruchome mienie, należące Jakubowi i Surze Hindze, składające się z mebli, ubrań i maszyn do wyrobu czółen, ocenione na 100 rubli.
Sędzia Pokoju Ostrowski.
45—1

Правленіе Лодзинской жел. дор.
Всѣдствіе заявленія товаропослучателя М. Сегала о потерѣ дубликата накладной № 1/1185 на товаръ прибывшій Февраля 15 (27) дня т. г. со ст. Броды въ Лодзь, Правленіе Лодзинской Фабричной желѣзной дороги симъ объявляетъ, что упомянутый дубликатъ накладной считаетъ недѣйствительнымъ. 438—3—2

Jest do SPRZEDANIA **klacz gniada** 4-ro letnia. Wiadomość ulica Widzewska, 4-ta rota pułku piechoty u stajennego Rulińskiego. 45—2—1

ОБЪЯВЛЕНІЕ.
Судебный Приставъ Петроковскаго Окружнаго Суда Робаковскій жительствующій въ г. Лодзи подъ N. 267 на основаніи 1030 ст. уст. гр. суд. объявляетъ, что 6 Марта 1890 г. въ 10 часовъ утра будетъ произведена публичная продажа движимаго имущества, принадлежащаго Лунзѣ Шульцъ, на удовлетвореніе претензій Фердинанда Воля, находящагося въ гор. Лодзи подъ N. 505 А (9) по улицѣ Дзикой, состоящаго изъ фортепіяна, оцѣненнаго для торговъ 100 руб.
Продажа будетъ производится на мѣстѣ храненія въ г. Лодзи подъ N. 505-А (9).
Гор. Лодзь 26 Февраля 1890 г.
Судебный Приставъ Робаковскій.
458—1—1

Szanowne damy m. Łodzi!
Mam honor zawiadomić, że otworzoną została przy ulicy **Dzikiej Nr. 523-A,** dom pana Hermana
PRACOWNIA
sukien damskich
takową kierować będzie panna **P. Buchowska** dawniejsza krojczyni zwinięta pracowni w Pasażu Meyera. Roboty będą wykonywane jak najakuratniej i jak najnowszej mody, a zadaniem pracowni będzie, zadowolnić jak najwybredniejsze gusty. 324—4—1

Skład Materyałów Aptecznych
w dobrym punkcie miasta Warszawy **do sprzedania**
Oferty pod **„Skład apteczny"** uprasza się przesłać do Biura Ogłoszeń WW-ch Rajchmana et Frendlera, Senatorska 26 w Warszawie. 455-3-1

SKŁAD MĄKI
M. Pinczewskiego
w Łodzi, ul. Nowomiejska,
dom E. Szykiera naprzeciwko J. Handkego
poleca Szan. Publiczności **wielki wybór mąki** pszennej w najlepszych gatunkach i po cenie umiarkowanej:
№ 0000 za funt 6 kop.
№ 000 „ 5½ „
№ 00 „ 5 „
№ 0 „ 4½ „
№ 1 „ 4½ „
Przytem skład zaopatrzony jest w znaczny zapas **grochu łuskanego, soczewicy i wszelkiego rodzaju kaszy** po bardzo niskich cenach
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.
424—3

PRZYBŁĄKAŁ się
PIES, chart
maści żółtej. Za zwrotem kosztu odebrać można od Ignacego Szczepańskiego, stróża szkoły Aleksandryjskiej, ulica Dzielna, dom Agatera № 1111. 443—1

DOG NIEMIECKI
(Ulmer Dogge)
żółty ze szramą na lewej przedniej łopatce, z żółtą obrożą, wabi się „Renz" **zaginął.** Kto go odprowadzi, lub da wiadomość o takowym otrzyma nagrodę.
G. SNAY, ul. Cegielniana d. Barucha.
452—3—1

W administracyi „Dziennika Łódzkiego" są do nabycia
PRZEPISY O PRACY MAŁOLETNICH ROBOTNIKÓW
Książki fabryczne
do zapisywania małoletnich robotników, oraz
KSIĄŻKI
do zapisywania dowodów legitymacyjnych robotników.
Szematy do zapisywania wypadków w fabryce,
oraz wszelkie **druki i książki**
dla sądów pokoju i gminnych.

NIE MA BÓLU ZĘBÓW
KTO UŻYWA
Eliksiru Wielebnych OO. Benedyktynów
Opactwa w Soulac (Gironde)
wynaleziony w roku **1373** przez przeora Piotra Boursand
Nagrodzony złotemi medalami w Brukseli 1880 r. i w Londynie 1884

Codzienne użycie kilku kropel tego zbawiennego eliksiru zapobiega próchnieniu zębów, którym nadaje alabastrową białość, wzmacnia dziąsła i odświeża wybornie usta. Jest to jedyne lekarstwo, które skutecznie leczy ból zębów.
Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom, zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat **najlepszy z istniejących środków leczniczych, zapobiegający wszelkim cierpieniom zębów.**
Oprócz eliksiru, wyrabiany jest jeszcze przez OO. Benedyktynów proszek i pasta do czyszczenia zębów, które również nabywać można we wszystkich znaczniejszych perfumeryach, aptekach i składach materyałów aptecznych. Agent główny **Seguin,** Bordeaux 106 & 108 Croix

Wydawca **Stefan Kossuth.** — Redaktor **Bolesław Knichowiecki** Дозволено Цензурою 28 Февраля 1890 г. W drukarni „Dziennika Łódzkiego".